

Ustawa o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego uchwalonej przez Sejm 25 września

ORGANY SAMORZĄDU ZAŁOGI PRZEDSIĘBIORSTWA

Do samorządu załogi należą stanowienie w istotnych sprawach przedsiębiorstwa, wyrażanie opinii, podejmowanie inicjatywy i zgłaszanie wniosków oraz sprawowanie kontroli działalności przedsiębiorstwa. Samorząd i jego organy realizują te zadania niezależnie od organów administracji państwowej, organizacji społecznych, związkowych i politycznych.

Organami samorządu załogi są: 1) ogólne zebranie pracowników przedsiębiorstwa, ogólne zebranie pracowników poszczególnych zakładów oraz innych jednostek organizacyjnych wchodzących w skład przedsiębiorstwa; 2) rada pracownicza, która może być nazywana radą robotniczą; 3) rada pracownicza zakładu w przedsiębiorstwie wielozakładowym.

Żałoga może wypowiadać się w istotnych sprawach przedsiębiorstwa w formie referendum. Rada pracownicza reprezentuje samorząd załogi. Działalność w radzie pracowniczej jest społeczną, ale jej członek zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy z powodu pełnienia swoich zadań w godzinach pracy.

Przedsiębiorstwo nie może bez zgody rady pracowniczej wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z członkiem rady w czasie trwania jej kadencji oraz w ciągu 1 roku po jej upływie. Przedsiębiorstwo nie może też bez zgody rady zmienić w tym czasie jej członkowi warunki pracy i płacy na jego niekorzyść. Cytowane powyżej postanowienia nie naruszają przepisów o rozwiązywaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia.

OGÓLNE ZEBRANIE

Jest to forma bezpośredniego uczestniczenia załogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Do ważności uchwały ogólnego zebrania pracowników wymagana jest obecność na posiedzeniu co najmniej połowy liczby pracowników, chyba, że statut samorządu stanowi inaczej. Uchwały ogólnego zebrania zapadają zwykłą większością głosów. W przedsiębiorstwie jednozakładowym oraz w zakładzie przedsiębiorstwa wielozakładowego, w którym liczba zatrudnionych przekracza 300 pracowników, funkcje ogólne go zebrania pełni zebranie delegatów wybranych na 2 lata. Delegatów wybierają pracownicy w wyborach powszechnych, bezpośrednich i równych, w głosowaniu tajnym. Liczbę delegatów określa statut samorządu załogi. Na wniosek co najmniej 1/5 uprawnionych do głosowania, wyborcy mogą w tajnym głosowaniu odwołać delegata. Ogólne zebrania pracowników odbywają się co najmniej 2 razy w roku. Na piśmie wniosek co najmniej 1/5 liczby członków ogólnego zebrania rada pracownicza ewoluuje w ciągu 7 dni posiedzenie tego zebrania.

Ogólne zebranie pracowników przedsiębiorstwa: uchwała, na wniosek dyrektora, statutu przedsiębiorstwa; podejmuje uchwały w sprawie podziału zysku przeznaczanego dla załogi; dokonuje rocznej oceny działalności rady pra-

cowniczej oraz dyrektora przedsiębiorstwa, uchwała wieloletnie plany przedsiębiorstwa; uchwała, na wniosek rady pracowniczej, statut samorządu. Ogólne zebranie ma prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa. Co najmniej raz w roku rada pracownicza składa na ogólnym zebraniu sprawozdanie ze swej działalności. Na żądanie 1/5 członków ogólnego zebrania pracowników rada pracownicza ma obowiązek w ciągu 7 dni przedstawić sprawozdanie w sprawach wymienionych w żądaniu.

RADA PRACOWNICZA PRZEDSIĘBIORSTWA

Składa się ona z 15 członków, ale statut samorządu może ustalić inną liczbę. Wybiera ją rada pracownicza w wyborach powszechnych; bezpośrednich i równych, w głosowaniu tajnym. Jej kadencja trwa 2 lata. Wyborcy mogą przed upływem kadencji odwołać członka rady lub całą radę — tryb odwołania taki sam jak przy powoływaniu — ale wymaga to podpisu 1/5 liczby wyborców.

Czynne prawo wyborcze służy każdemu pracownikowi przedsiębiorstwa. Każdy pracownik ma też prawo zgłaszania kandydatów na członków rady. Bierne prawo wyborcze służy pracownikom, którzy pracują w przedsiębiorstwie co najmniej 2 lata (nie dotyczy to przedsiębiorstw nowo tworzonych), ale nie służy dyrektorowi przedsiębiorstwa, jego zastępcy, głównemu księgowemu, radcy prawnemu, kierownikom zakładów i ich zastępcy oraz pracownikowi oddelegowanemu do pracy poza przedsiębiorstwem na dłużej, niż pół roku. Nie można pełnić funkcji członka rady pracowniczej bez przerwy dłużej niż dwie kadencje.

Wybory członków rady organizuje i przeprowadza komisja wyborcza, której tryb działania określa statut samorządu.

W nowo utworzonym przedsiębiorstwie wybory rady pracowniczej powinny odbyć się przed upływem pół roku od dnia wpisania przedsiębiorstwa do rejestru.

Rada pracownicza wybiera swoje prezydium w składzie: przewodniczący, jego zastępcy oraz sekretarz. Członkiem prezydium rady nie może być pracownik, który pełni funkcję kierowniczą w organizacji politycznej lub związkowej działającej w przedsiębiorstwie. Prezydium jest wewnętrznym organem rady i realizuje określone przez nią zadania. Rada nie może upoważnić swojego prezydium do występowania w jej imieniu w sprawach należących do jej kompetencji. Rada pracownicza może powoły-

wać komisje i zespoły spośród swoich członków oraz innych pracowników przedsiębiorstwa, które są jej pomocniczymi organami. Statut samorządu załogi może przewidywać powoływanie do prac komisji i zespołów również osób nie będących pracownikami przedsiębiorstwa.

Rada pracownicza ma następujące kompetencje stanowiące: 1) uchwalanie oraz zmiana planu rocznego przedsiębiorstwa, 2) przyjmowanie sprawozdania rocznego oraz zatwierdzanie bilansu, 3) podejmowanie uchwał w sprawie inwestycji, 4) wyrażanie zgody na zawarcie umowy o utworzenie przedsiębiorstwa wspólnego lub mieszanego, 5) wyrażanie zgody na utworzenie lub przystąpienie do zrzeszenia przedsiębiorstw, 6) podejmowanie uchwał w sprawie łączenia i podziału przedsiębiorstw, 7) podejmowanie uchwał w sprawie zakładowego budownictwa mieszkaniowego i socjalnego, 8) podejmowanie uchwał w sprawie zmiany kierunku działalności przedsiębiorstwa, 9) podejmowanie uchwał w sprawie podziału na fundusze wygosparowanego dochodu pozostającego w dyspozycji przedsiębiorstwa oraz zasad wykorzystania tych funduszy, 10) wyrażanie zgody na zbywanie zbędnych przedsiębiorstwu maszyn i urządzeń oraz na dokonanie darowizny, 11) decydowanie o przystąpieniu przedsiębiorstwa w charakterze członka zbiorowego do organizacji społecznych, 12) podejmowanie uchwał w sprawie klubów techniki i racjonalizacji, 13) uchwalanie, na wniosek dyrektora, regulaminu pracy przedsiębiorstwa, 14) podejmowanie uchwał o przeprowadzeniu w przedsiębiorstwie referendum, 15) wybieranie swego przedstawiciela do rady zrzeszenia przedsiębiorstw; a także podejmowanie uchwał w sprawach powołania i odwołania dyrektora przedsiębiorstwa oraz osób wykonujących kierownicze funkcje w przedsiębiorstwie, zgodnie z przepisami ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

Rada pracownicza ma prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa oraz jego kierownictwa. Właściwe organy obowiązane są do zasięgnięcia opinii rady w sprawach: zmiany aktu o utworzeniu i likwidacji przedsiębiorstwa, zawierania przez przedsiębiorstwo porozumień i umów długoterminowych z innymi organizacjami gospodarczymi oraz organami administracji państwowej, wniosków o nadanie orderów i odznaczeń państwowych, decyzji dyrektora o przydziale mieszkań. Rada pracownicza ma obowiązek wyrażania opinii w sprawach przedłożonych przez dyrektora i organ za-

wojewódzki, a wymienionych powyżej. Wyrażenie opinii rady powinno nastąpić przed upływem 2 tygodni od dnia otrzymania zapytania, chyba, że termin na wyrażenie opinii został przedłużony. W pilnych sprawach właściwy organ może zwrócić się o wyrażenie opinii w terminie krótszym, lecz nie krótszym niż 5 dni. Niewyrażenie przez radę opinii w określonym lub uzgodnionym terminie uważa się za brak zgłoszenia zastrzeżeń.

Rada pracownicza ma prawo występowania z inicjatywami, wnioskami i uwagami we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa. Ma prawo zwracania się do dyrektora z zapytaniem w sprawach stanu przedsiębiorstwa lub działalności jego organów. Dyrektor ma obowiązek powiadać radę o zajętym stanowisku w sprawie przedstawionej inicjatywy lub zgłoszonego wniosku oraz udzielić odpowiedzi na pytanie nie później niż w ciągu 2 tygodni.

Rada ma prawo kontroli całości działalności przedsiębiorstwa. Kontrola obejmuje w szczególności zbadanie i ocenę wykonania planu oraz realizacji zawartych umów i porozumień, analizę sprawozdania rocznego i bilansu, analizę i ocenę okresowych oraz dorocznych sprawozdań dyrektora, kontrolę wykonania swoich uchwał, właściwego wykorzystania zasobów pracy, prawidłowości gospodarki materiałowej i finansowej, ochrony środowiska, a w porozumieniu ze związkami zawodowymi — kontrolę przestrzegania norm pracy oraz dyscypliny prac i plac. Dyrektor jest obowiązany udostępnić dokumenty i materiały niezbędne do przeprowadzenia kontroli.

Rada odbywa posiedzenia co najmniej raz na kwartał. Do ważności podejmowanych uchwał niezbędna jest obecność co najmniej połowy liczby jej członków. Artykuł 40 ustawy przewiduje, że w niektórych przypadkach radzie służy prawo wstrzymania wykonania decyzji dyrektora. W tym przypadku do ważności uchwał rady wymagana jest obecność na posiedzeniu 2/3 liczby jej członków. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Głosowanie jest jawne, z wyjątkiem tajnego głosowania w sprawach osobowych. Głosowanie tajne odbywa się również na wniosek członka rady.

WSPÓLPRACA Z INNYMI ORGANIZACJAMI

Na podstawie wzajemnych porozumień rada pracownicza współpracuje ze związkami zawodowymi, organizacjami politycznymi i młodzieżowymi oraz innymi organizacjami społecznymi i społeczno-zawodowymi działającymi w przedsiębior-

stwie. Rady pracownicze przedsiębiorstw mogą się porozumieć w sprawie współpracy oraz podejmowania wspólnych działań.

Jeżeli uchwały organów samorządu lub decyzje dyrektora dotyczą spraw wchodzących w zakres działania związków zawodowych, przed ich podjęciem organy przedsiębiorstwa obowiązane są umożliwić związkowi zawodowemu zajęcie w tych sprawach stanowiska zgodnie z ustawą o związkach zawodowych oraz kodeksem pracy.

SAMORZĄD ZAŁOGI A DYREKTOR PRZEDSIĘBIORSTWA

Dyrektor uczestniczy w posiedzeniach rady pracowniczej, a na zaproszenie uczestniczy również w posiedzeniach jej prezydium. Dyrektor wykonuje uchwały rady pracowniczej dotyczące działalności przedsiębiorstwa. Jest on odpowiedzialny przed załogą za prawidłowe prowadzenie przedsiębiorstwa, składa załozę co najmniej raz w roku sprawozdanie z działalności przedsiębiorstwa oraz informację o jego stanie. Dyrektor jest obowiązany informować radę o skutkach ekonomicznych, społecznych i prawnych zamierzonych uchwał rady. Jest on też obowiązany zapewnić samorządowi załogi warunki lokalowe oraz niezbędne środki umożliwiające właściwe jego funkcjonowanie.

Radzie pracowniczej służy prawo wstrzymania wykonania decyzji dyrektora o ile decyzja ta jest: 1. sprzeczna z uchwałą rady lub uchwałą ogólnego zebrania, 2. podjęta bez zasięgnięcia opinii, 3. podjęta bez uchwały rady pracowniczej o ponowne rozpatrzenie sprawy. Rada pracownicza ma prawo wniesienia do dyrektora sprzeciwu od decyzji o wstrzymaniu wykonania jej uchwały w ciągu 7 dni. Jeżeli, mimo wniesienia sprzeciwu, dyrektor decyzje podtrzyma, albo w ciągu 3 dni nie powiadomi rady o cofnięciu decyzji, radzie przysługuje prawo wystąpienia o rozstrzygnięcie sprawy w trybie spornym. Radzie pracowniczej służy prawo zaskarżenia decyzji dyrektora, która istotnie narusza interes ogólnospołeczny, a dyrektorowi przysługują takie samo prawo w odniesieniu do uchwał rady, które również istotnie naruszają interes ogólnospołeczny. Spór rozpatruje w takich przypadkach sąd.

Dyrektor wstrzymuje wykonanie uchwały ogólnego zebrania oraz rady pracowniczej niezgodnej z przepisami prawa i w takich wypadkach zwraca się do rady pracowniczej o ponowne rozpatrzenie sprawy. Rada pracownicza ma prawo wniesienia do dyrektora sprzeciwu od decyzji o wstrzymaniu wykonania jej uchwały w ciągu 7 dni. Jeżeli, mimo wniesienia sprzeciwu, dyrektor decyzje podtrzyma, albo w ciągu 3 dni nie powiadomi rady o cofnięciu decyzji, radzie przysługuje prawo wystąpienia o rozstrzygnięcie sprawy w trybie spornym. Radzie pracowniczej służy prawo zaskarżenia decyzji dyrektora, która istotnie narusza interes ogólnospołeczny, a dyrektorowi przysługują takie samo prawo w odniesieniu do uchwał rady, które również istotnie naruszają interes ogólnospołeczny. Spór rozpatruje w takich przypadkach sąd.

Dyrektor wstrzymuje wykonanie uchwały ogólnego zebrania oraz rady pracowniczej niezgodnej z przepisami prawa i w takich wypadkach zwraca się do rady pracowniczej o ponowne rozpatrzenie sprawy. Rada pracownicza ma prawo wniesienia do dyrektora sprzeciwu od decyzji o wstrzymaniu wykonania jej uchwały w ciągu 7 dni. Jeżeli, mimo wniesienia sprzeciwu, dyrektor decyzje podtrzyma, albo w ciągu 3 dni nie powiadomi rady o cofnięciu decyzji, radzie przysługuje prawo wystąpienia o rozstrzygnięcie sprawy w trybie spornym. Radzie pracowniczej służy prawo zaskarżenia decyzji dyrektora, która istotnie narusza interes ogólnospołeczny, a dyrektorowi przysługują takie samo prawo w odniesieniu do uchwał rady, które również istotnie naruszają interes ogólnospołeczny. Spór rozpatruje w takich przypadkach sąd.

Na podstawie wzajemnych porozumień rada pracownicza współpracuje ze związkami zawodowymi, organizacjami politycznymi i młodzieżowymi oraz innymi organizacjami społecznymi i społeczno-zawodowymi działającymi w przedsiębior-

ROZSTRZYGANIE SPORÓW

Spory między radą a dyrektorem rozstrzyga komisja rozjemcza, w której skład wchodzi: przedstawiciel rady i przedstawiciel dyrektora oraz zaproszony przez nich arbiter posiadający wykształcenie prawnicze — jako przewodniczący. Wnioski o rozpatrzenie sprawy w komisji rozjemczej składać trzeba w terminie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości o zdarzeniu stanowiącym przyczynę sporu. Komisja wydaje swoje orzeczenie w ciągu 14 dni od dnia zgłoszenia wniosku. Spór uważa się za rozstrzygnięty, jeżeli obie strony zgodziły się na treść orzeczenia komisji rozjemczej. Jeśli komisja rozjemcza nie rozstrzygnie sporu, obie strony mają prawo wniesienia sprawy do sądu — w ciągu 14 dni.

PIECZA SEJMU

Samorząd załogi przedsiębiorstwa podlega pieczy Sejmu PRL. Raz do roku, na podstawie informacji i wniosków właściwych komisji, Sejm ocenia całokształt działalności samorządu załóg przedsiębiorstw i uchwała odpowiednie zalecenia.

PRZEPISY PRZEJŚCIOWE I KOŃCOWE

Do czasu uregulowania w drodze odrębnej ustawy sposobu uczestniczenia załóg w zarządzaniu państwowymi organizacjami gospodarczymi, które nie są przedsiębiorstwami — załogi tych jednostek mogą zorganizować uczestniczenie w zarządzaniu na zasadach przewidzianych w niniejszej ustawie. Za tego rodzaju organizacje uważa się instytuty naukowo-badawcze i zakłady budżetowe pracujące bezpośrednio na rzecz gospodarki narodowej.

Żałogi przedsiębiorstw państwowych zorganizują uczestniczenie w zarządzaniu przedsiębiorstwem według statutu tymczasowego, bądź regulaminu, dostosują do 31 grudnia 1981 r. udział w zarządzaniu przedsiębiorstwem do przepisów niniejszej ustawy. Do tego czasu działające w dniu wejścia w życie ustawy organy samorządu wykonują funkcje przewidziane w niniejszej ustawie.

W przedsiębiorstwach, w których dotychczas nie działają żadne organy samorządu, pierwsze zebranie zwołujące do jego powołania zwołuje dyrektor.

Do czasu ukonstytuowania się przewidzianych w ustawie organów samorządu przedsiębiorstwa państwowego ich kompetencje wykonuje dyrektor.

Traci moc ustawa o samorządzie robotniczym z 20 grudnia 1958 r.

Ustawa o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego wchodzi w życie z dniem 1 października 1981 r. (PAP)

Zbliżenia służące ogółowi

Rozmowa z Alojzjem Brylem — przewodniczącym Wojewódzkiego
Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu, posłem

Informowaliśmy już o inicjatywie — Prezydium WK SD w Poznaniu — będącej postulatem dla władz centralnych Stronnictwa, a realizowanej w województwie poznańskim, mającej na celu nadzwyczajne porozumienie kierownictw partii politycznych, związków zawodowych i innych sił liczących się w życiu polityczno-społecznym. Czy jest to pierwsze tak ambitne przedsięwzięcie SD w Poznaniu?

— W tej chwili tak. Sądzę, że duże znaczenie mają także prace zespołów problemowych przy WK SD nad nowym modelem Frontu Jedności Narodu oraz nowelizacją ordynacji wyborczej do Sejmu i rad na rodowych. Prawniczy, głównie z Uniwersytetu w Poznaniu dążą do tego, by ordynacja zharmonizowała z powstającą ustawą o radach, które powinny być autentycznymi organami samorządu terytorialnego.

— Czy pracowano także nad modelem samorządu społeczno-zawodowego?

— Zajmowały się nim przede wszystkim zespół problemowy Miejskiego Komitetu SD w Poznaniu i aktyw skupiony przy Wydziale Społeczno-Ekonomicznym WK SD. Zdania były podzielone, ale w końcu udało się osiągnąć porozumienie, mieszczące się w formule współzarządzania — przez pracowników — przedsiębiorstwem. Koncepcje te zostały przedstawione w Sejmie i w WK SD.

Znacznie większe są nasze zainteresowania we wdrażaniu tak zwanej małej reformy gospodarczej, obejmującej drobna wytwórczość. Ta ostatnia zmiana się zgodnie z uchwałą nr 112 (Rady Ministrów) zawierającą sporo rozwiązań, będących dorobkiem SD. Należy do nich samodzielność jednostek drobnej wytwórczości w zaopatrywaniu się w surowce i materiały pochodzące z przedsiębiorstw państwowych. Do niedawna był to temat tabu, a dyrektora zakładu uspołeczniano, który tak właśnie usiłował współdziałać z drobnymi producentami, zwłaszcza z rzemieślnikami, często karcono lub o coś podejrzewano. Powstała wskutek tego bariera psychologiczna trudno od razu przełamać nowymi regulacjami. Niepokoi też, że są one niepeł-

ne. Uchwała nr 112 obowiązuje bowiem od 1 lipca 1981 roku, ale ministerstwa wydały do tychczas zaledwie około 70 procent wymaganych zarządzeń wykonawczych. Opóźnia to realizację małej reformy gospodarczej — stwierdzają posłowie, członkowie Stronnictwa.

— Przepisy nie rozwiążą jednak wszystkich problemów drobnej wytwórczości...

— ...zwłaszcza tych, które wiążą się z obsługą jej finansowania. Dlatego też członkowie SD, zatrudnieni w drobnej wytwórczości i pracownicy nauki przygotowali koncepcje utworzenia banku tej wytwórczości. Projektują, by powstał w Poznaniu i miał filie w innych miastach, a spowodował zniesienie sztywnego limitowania operacji kredytowych. Działając bowiem w oparciu o samorząd, bank obsługiwałby jednostki drobnej wytwórczości, także firmy polonijne, przy czym lokowałby fundusze przede wszystkim w tych placówkach, które najlepiej je wykorzystują na rzecz rynku wewnętrznego i eksportu. Takie finansowanie, również dewizowe, może zmniejszyć niedobór surowców i urządzeń, a więc przyspieszyć rozwój drobnej wytwórczości.

— A co z kosztami społecznymi małej reformy gospodarczej?

— Ceny usług rosną. Gdyby było inaczej, wiele zakładów drobnej wytwórczości musiałoby zaprzestać swojego działania. Stałoby się ono bowiem nieopłacalne. Zainteresujemy przede władze centralne rekompensowaniem społeczeństwu zwiększonych wydatków na usługi. Konieczne są wszakże również rozwiązania, które ograniczą dysproporcje cen, obniżą te najbardziej „stone”. Będzie to możliwe po odejściu od zmonopolizowania niektórych gałęzi naszej gospodarki — gdy w jednej branży będą działać konkurencyjne — małe i duże zakłady.

— Jakie poczynania podejmuje Stronnictwo w innych dziedzinach życia?

— Zespół do spraw Polityki Społecznej przy WK SD przygotowuje posiedzenie plenarne Komitetu na temat niezbędnych zmian organizacyjnych i programowych w systemie oświaty. Do najważniejszych i za-

razem najbardziej skomplikowanych problemów należy to zbliżenie oddziaływań wychowawczych szkoły, rodziny, Kościoła. Byłaby to przecież sytuacja bardzo niekorzystna dla młodego pokolenia, gdyby każdy z tych pedagogów przekazywał jej treści całkowicie różne.

Kontynuujemy prace w zakresie ochrony środowiska zajmując stanowisko, że w katastrofalnej sytuacji gospodarczej nie sposób forsować inwestycji służących ochronie przyrody, ale trzeba konsekwentnie stosować wszelkie inne środki przeciwdziałające jej niszczeniu. Takimi sposobami są między innymi: nieopuszczanie do wadliwych decyzji lokalnych (chodzi o bledy podobne do popełnionych w Wielkopolskim Parku Narodowym), nasilenie kontroli uciążliwych zanieczyszczeń środowiska naturalnego, przywrócenie pełnej sprawności urządzeniom chroniącym wodę powietrze, glebę, faunę i florę.

— Większość działań, podejmowanych w różnych dziedzinach, jak słyszę, stanowi domenę zespołów problemowych. Czy jest to nowym w metodach działań WK SD?

— Rzeczywiście właśnie te zespoły, złożone z członków WK odgrywają rolę pierwszoplanową. Natomiast wydziały pełnią funkcje służebną wobec Komitetu zobowiązane są m. in. do tworzenia niezbędnych dla nich grup ekspertów. Wśród tych ostatnich są zarówno naukowcy jak i doświadczeni praktycy. Podobny model działania urzeczywistniony jest również w innych ogniwach Stronnictwa, a zwłaszcza w Miejskim Komitecie SD w Poznaniu. Sprawdził się on w okresie intensywnych prac politycznych oraz wypracowania stanowisk i opinii do nowych aktów prawnych, głównie ustaw. Większość ogniw terenowych SD słusznie skupiła się na rozwiązywaniu problemów lokalnych, między innymi zaopatrzenia. Niekiedy natomiast budzą przy tym aktywność radnych, działających dotychczas okazjonalnie. To co udało się usprawnić zachęcało do rozwijania pracy „organizacyjnej” także niezbędnej w naszych trudnych czasach.

Rozmawiał
MICHAŁ ŁUCZAK

W Fabryce Samochodów Rolniczych w Poznaniu spokojnie przysłuchują się toczonym w kraju targom na temat sposobu wyboru dyrektorów. Choć przed reformą, fabryka ma jeszcze do rozwiązania wiele problemów, to akurat dyrektora już wybrano. I o dziwo: bez strajków, zażądań, białych tezek i otoczki, znannej z wielu innych zakładów.

— Na sensację nie może pan u nas liczyć — mówi mi wprost Teodor Dolata, przewodniczący Rady Pracowniczej FSR. Gdy prosilem go o rozmowę na temat stosunków: samorząd — dyrektor.

OTWARTY KONKURS

Przewodniczący Rady opowiada, jak to było z wyborem dyrektora naczelnego Fabryki Samochodów Rolniczych, producenta popularnego „Tarpana”.

— Byliśmy jednym z pierwszych zakładów branży motoryzacyjnej, w którym rozpoczęła działalność autentyczny samorząd załogi. Zainicjowaliśmy to 22 czerwca i od tego czasu odbyły się już cztery sesje Rady Pracowniczej. Jedną z nich poświęciliśmy właśnie rozstrzygnięciu konkursu na stanowisko dyrektora fabryki.

Sprawa dyrektora wypłynęła już na pierwszej sesji Rady. Wówczas bowiem większość głosów podjęto uchwałą o odwołaniu Andrzeja Bobińskiego w trybie natychmiastowym ze stanowiska naczelnego dyrektora. Jednocześnie wypowiedziano się na temat sposobu obsadzenia stanowiska szefa fabryki. Uznano, iż najbardziej demokratyczną formą jest konkurs otwarty (pierwotnie proponowano konkurs wewnętrzny) i w tym celu powołano zespół, który miał się tym zająć. Szczegółowe wymogi określono na drugiej sesji Rady, natomiast finał konkursu, do którego przystąpiło 5 kandydatów, „rozegrał się” na III sesji.

Przed obliczem członków Rady Pracowniczej stanęło ostatecznie trzech zakwalifikowanych kandydatów. Każdy z

Tak to zrobiła załoga „Tarpana”

Wybór dyrektora bez konfliktu

nich wygłosił krótki referat na temat perspektyw fabryki, jej wyrobów finalnych, oraz przedsięwzięć niezbędnych dla rozwoju FSR w nowej sytuacji gospodarczej. Później każdy z kandydatów odpowiadał na pytania zgłaszane z sali.

— Po takiej prezentacji, bo same nazwiska kandydatów załoga znała już wcześniej i mogła swoje sugestie przekazać członkom Rady w poszczególnych zakładach przedsiębiorstwa, odbyło się tajne głosowanie. Spośród 64 głosów ważnych — jak donosiło pismo zakładowe „Życie FSR”, 34 padły na Adama Dobielińskiego.

NOWY DYREKTOR

...Adam Dobieliński nie jest dla załogi FSR nową postacią. Był dotychczas w fabryce zastępcą do spraw produkcyjnych. Ma 34 lata. Jest absolwentem poznańskiego Liceum im. K. Marcinkowskiego i Wydziału Mechaniczno-Technologicznego Politechniki Poznańskiej.

W „wolnej elekcji” właśnie jemu załoga powierzyła los fabryki, a samorząd wystąpił do Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego „Polmo” o zaakceptowanie wyboru. Choć konkurs odbywał się za wiedzą Zjednoczenia, to jednak z pewnym napięciem oczekiwano decyzji zwierzchników. Czy uszczelnia wolę załogi? W połowie sierpnia Zjednoczenie „Polmo” pod skrzydła którego poznańska fabryka przeszła ponownie 1 lipca, przekazało oficjalną nominację, pokrywającą się z decyzją Rady Pracowniczej.

— Macie nowego dyrektora i to nie przywiezionego w teście, lecz takiego jakiego wybra-

liście sami — powiedział na spotkaniu z przedstawicielami załogi dyrektor „Polmo”, kończąc wielotygodniowe działania związane z wyborem „naczelnego”.

PASEK NIEPOTRZEBNY

W miesiąc po oficjalnej nominacji dyrektor A. Dobieliński mówi o pomocy, jaką może służyć w codziennej pracy Rad Pracowniczej. — Nie jestem na pasku Rady, czegoś o żadnym „pasku” nie myślałem, bo dyrektor musi mieć pole swobodnego działania i podejmowania decyzji.

— Nie znaczy to — dodaje T. Dolata — że wszystko między nami jest caży-caży. Jak trzeba to się z dyrektorem spieszy i wykładamy swoje racje, aż znajdziemy satysfakcjonujące rozwiązanie. Choćby ostatnio, na temat struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa. Wiele było dyskusji, bo mieliśmy rozbieżne zdania na temat wielkości i kształtu komórek organizacyjnych. Dogałaliśmy się jednak i jesteśmy zadowoleni. Wcześniej zażalenie przedstawił przez dyrektora kandydaty jego zastępców i kierowników ważniejszych działów. Mamy więc odnowiony sztab kierowniczy, a program działania na przyszły rok właśnie rozpatrujemy. Ale te wszystkie decyzje — podkreśla przewodniczący Rady — nie zapadały tylko w grudniu 81 członków samorządu fabrycznego. Wcześniej są konsultowane na wydziałach i se-

Dokończenie na str. 4

JANUSZ BEKAS



Susz z Jastrowia

Dwie nowe linie w znacznym stopniu ułatwiają produkcję w Przedsiębiorstwie Produkcji Spożywczej „Las” w Jastrowiu (Piłskie). Na potrzeby rynku i zakładów koncentratów spożywczych suszy się grzyby i cebulę. Na zdjęciu: pracownicy przetwórcy i przygotowują cebulę do suszenia.

Fot. „Głos” — R. Królak

Czy będą świnię? Żeby na to pytanie znaleźć twierdzącą odpowiedź trzeba je zadać rolnikom z Wielkopolski. Tutaj, w Poznaniu, Kaliszkim, Leszczyńskim był i jest bastion hodowli trzody. Tu zawsze pogłowie było najwyższe w kraju i jego spadki najniższe. Tu statystyki rejestrują najlepsze wyniki w skupie i kontrakciej żywej wieprzowej — choć niestety, też poniżej założonych planów.

Co robią i co myślą rolnicy w Leszczyńskim — w regionie najintensywniejszej hodowli trzody?

— Świn trzymamy teraz dwa razy mniej niż 2 lata temu — mówią Teresa i Zenon Bernadkowie z Krzemienia. Mają 15 hektarów, nowa chlewnia jeszcze leni świeżością tynków. Bernadkowie wyspecjalizowali się w chowie loszek hodowlanych i bekoniów. W 80-tym roku sprzedali 128 bekoniów, 10 tuczników, 136 loszek i 54 prosiaki, w tym roku do połowy września: 28 bekony, 41 tuczników, 90 loszek i 85 prosiat. — Żeby była kupa pasza jak dawniej, chowalibyśmy dalej na całego. Chlewnia jest, ma być pusta? Maszyny i produkcja w polu do świń dostosowane. Co trzeba przecież zrobić, choćby się nie bardzo opłacało, żebyśmy dokładali, nie jałki to zboże i te kartofle, które przez pół roku nie

simy dwa razy dziennie świnom dawać, sprzedać by od ręki, zysk byłby podobny a bez dodatkowej roboty. A tak prawie za darmo robimy przy świniami. Mleko, to co innego, bardzo się teraz opłaca. Pasz własnych dla świń i bydła mamy sporo; buraki pastewne starczą do lutego-marca, jest susz z lucerny, będą wysiódki, a na wiosnę uparowane ziemniaki. Ale na samej paszy objętościowej i sruce z własnego ziarna świnie nie urosną. Muszą być kupne dodatki witaminowe i wysokobiałkowe. A tych często brak — no i kto zagwarantuje, że będą na wiosnę?

— Czy nas jeszcze pieniądze interesują skoro niewiele za nie można kupić? Pewnie. Kupiliśmy w tym roku nowy ciągnik i prasę do słomy za ćwierć miliona. Teraz chcemy „Bizona”. No i kredyt za nową chlewnię trzeba spłacać.

W sąsiedniej wsi — Kociugi na dziewięciu hektarach gospodarują Irena i Stanisław Błaszykowie. Mają krowy, świnię. — Mniej świń w tym roku — mówią gospodarze. Jedna maciocha zdechła przy porozieniu, druga pół miotu miała martwe — taki pech. Ale przecież będziemy świnię dalej trzymać, bo z czego mielibyśmy żyć? Tylko, że dziś niepodobnieństwo kupić prosiaki na targu, za miesiąc

Musimy poczekać na własne. Teraz mamy 30 sztuk trzody. Kiedyś mieliśmy 100! Ale z 80 kilo kupnej paszy świnie się nie utuczy. Własnego zboża może być i starczyło, lecz komponenty nie zawsze można kupić, a bez nich to nie gospodarka, świnia dwa razy wolniej rośnie. Musiałbym mieć gwarancję, że jak podpiszę z państwem kontrakt, to mi za pół roku paszy naprawdę nie zabraknie, że będzie na

Czy świnię interesują rolników?

Między chęciami a możliwościami

szkawkę te 200 kilo, niech by 150, ale nie mniej. I na maciochy pasza „L” musi być wcześniej niż dopiero po oproszeniu. W dwa tygodnie po porodzie nagle zmieniona dieta tylko szkodzi losze i młodym, a trzmać w wonku paszy do następnego miotu nie wolno — zepsuje się.

— Węgiel? Mam do odbioru ze 6 ton na bony. Od stycznia nie dostałem nic — skarży się Stanisław Błaszyk. — Ceny? To niesprawiedliwie, żeby metr zboża sprzedawać państwu za 750—800 złotych (wiecej nie dadzą, bo trochę wilgotne i zanieczyszczone), a metr najtańszej paszy kosztował 1500. Co do mleka, to

na jest dobra, ale na żywic za mało do mleka konkurencyjna. Nie jest jednak źle. Było co za to kupić. Nie, ziemi to w tej okolicy nie ma. Jak gdzieś taki kawałek się znajdzie, biją się ludzie o niego. Przecież jak się ma traktor i maszyny, z łatwością by się obróbiło i dwa razy więcej.

★
Stanisława i Wacława Józefiakowie z pięcioma synami

Czy świnię interesują rolników?

mieszkają w Kociugach na przeciw Błaszyków. Na 12 hektarach tradycyjnie trzymają wszystkiego po trochu. To „po trochu”, to 11 sztuk bydła i 70 świń. — Żeby tylko paszy dokupić, mielibyśmy więcej świń, miejsce jest i luzu do roboty nie brak. Własnych kartofli, zboża i suszów z kukurydzy też jest zapas. Trzeba tylko srutować i mieszać z „Provitem”. Ale gwarancję, że „Provit” będzie za dzień czy miesiąc nie ma. I jak tu się decydować na zwiększenie hodowli?

★
Nie brak rolnikom ochoty do pracy. I nie ceny na żywiec wywołują się być hamul-

cem (choć proporcja do cen zboża i innych „surowców” do chowu budzi wątpliwość). Za to brakuje na wsi leśnych skiej — a i wszędzie indziej — pewności, że to co konieczne do hodowli świń trzeba kupić, znajdzie się w gminnych spółdzielniach. Węgiel do parowania ziemniaków, „Provit” (koncentrat witaminowo-białkowy wzbogacający gospodarstwo pasze), lekarstwa, narzędzia i maszyny do uprawy

roślin — ot, czego nie może braknąć na wiejskim rynku, żeby miejski rynek mógł odczuć poprawę zaopatrzenia w mięso. Można mieć pretensję do hodowców trzody w Leszczyńskim, że nadmiernie operali się w przeszłości na paszach z zakupu i że nie bacząc na szczupłość własnej produkcji roślinnej wybudowali duże chlewnie. Ale to nie ich winna, że ziemi dziś nie mogą odkupić, bo wokół wszyscy jej szukają. I nie można ich ganić, że chcą być jak najwydajniejsi, że jak najwięcej mięsa chcą wyprodukować jeden człowiek. I nie można im brać za złe, że domagają się konces-

tratów wysokobiałkowych, dzięki którym tucz trwać może sześć miesięcy a nie 9 czy 10. Oni w przeszłości dowiedli, że tej kupnej paszy nie marnują.

★

Spytałem o świnię także w uspołecznionym gospodarstwie w Stacji Hodowli Roślin w Rogaczewie — Choryni niedawno Kościana. — W zeszłym roku o tej porze mieliśmy 2000 sztuk trzody, teraz 1700 — mówi zootechnik Janusz Lisieniecki. — Nam się trzoda nie opłaca. Dlaczego? Za bardzo podniesiono ceny na mleko, za mało na żywic w stosunku do cen zboża. A my świnię żywimy mieszkami pełnoporcjowymi, potrzebujemy 4,5 kilograma zboża na kilogram przyrostu wagi tuczniaka. Jeśli zsumujemy koszt paszy i prosięcia, wychodzi prawie tyle, ile dostaniemy za tuczniaka. A gdzie roboć, amortyzacja chlewni, transport, gdzie zysk?

Dyrektor Henryk Banaś uspokaja, że nie sam zysk się liczy, że to i owo można przytucz świń zaszczyć, choć by karmiąc je grosze kosztującą serwatka. I poza tym jest nawóz. Bez niego najlepsze pole w pięć lat można zamienić w pustynię, a ponadto chyba w końcu ministerstwo rolnictwa ceny tak dopasuje, by wszystko było opłacalne.

TOMASZ TALARCZYŃSKI

ODGŁOSY

Co dzieli, co łączy

W sporach, których tyle w naszym życiu od roku, znajdują się elementy tego, co dzieli strony, ale są także elementy wspólne — łączące. Kluczem nieustannie akcentowaliśmy na to, co dzieli powoduje rosnące napięcia. Podziały pogłębiają się, już nawet powodują dzielenie się rodzin.

Tej tendencji nie da się odwrócić, jeśli nie podejmie się — a musi to zrobić każdy na własny rachunek — próby znalezienia w argumentacji drugiej strony tego, z czym można się zgodzić. Sądzę, że takie elementy można znaleźć zawsze. Nigdy nie jest bowiem tak, że strona przeciwna nie ma zupełnie racji.

Zawsze trzeba też pamiętać o sprawach nadrzędnych. Wspólna jest dla wszystkich Polska — obojętnie jakie mie libyśmy poglądy na różne sprawy. Wspólny jest też spokój społeczny, bez którego nie da się niczego budować, a można jedynie burzyć. Wspólna też powinna być troska każdego na temat, jak może się do tego go spokoju przyczynić.

Dla spotkania się w jednym miejscu i dla jednego celu wszelkich poglądów i tendencji, jakie tak oficje ujawniły się w minionych kilkunastu miesiącach jak nigdy potrzebna jest platforma instytucjonalna. Był i jest Front Jedności Narodu, który w pewnym stopniu tę rolę pełni; lecz niedoskonałe. Może więc należą energicznie modyfikować i doskonalić tę instytucję, aby spełniała tę rolę tak, jak wymagają tego czasy? Aby dała płaszczyznę spotkań się Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, związków młodzieżowych, związków zawodowych, przedstawicieli Kościoła katolickiego i innych wyznań, organizacji kombatanckich, kobiecych i innych. Idzie o tworzenie platformy porozumienia i wspólnej pracy ponad istniejącymi różnicami, których pewnie wyeliminować się nie da.

Wspólnych spraw, tych, co łączą, jest wiele. Trzeba tylko o nich pamiętać.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Program oszczędności paliw i energii

Mało węgla na zimę

(PAP) Od wielu miesięcy systematycznie pogarsza się zaopatrzenie kraju w energię. Nie też nie wskazuje na to, by ta katastrofalna tendencja miała się w najbliższym czasie odwrócić 25 bm. na konferencji prasowej w Urzędzie Rady Ministrów omawiano sprawy doraźnych kroków, zmierzających do oszczędności węgla i innych paliw oraz energii elektrycznej. Zamierzenia i podejmowane już przedsięwzięcia przedstawił dziennikarzom minister gospodarki materiałowej Eugeniusz Szyr i jego współpracownicy.

Minister podzielił działania oszczędnościowe na dwa rodzaje. Pierwsza grupa działań ma charakter doraźny, a obliczone są one na jak najszybsze uzyskanie określonych efektów. Jak najmniejszym kosztem. Równocześnie jednak potrzebne są długofalowe przedsięwzięcia zmieniające niewłaściwą obecnie strukturę zużycia paliw oraz ograni-

czające straty energii i ciepła. Wytyczne w sprawie oszczędnej gospodarki paliwami zawiera podjęta kilkanaście dni temu uchwała Rady Ministrów. W myśl jej postanowień w czasie zbliżających się jesienno-zimowych chłódów mieszkania ogrzewane będą do temperatury 18 stopni. Oznacza to, że w naszych mieszkaniach będzie o 2 stopnie chłodniej, niż dotychczas. Obniżenie temperatury w mieszkaniach pozwoli na zaoszczędzenie w skali roku co najmniej 1,4 mln ton węgla kamiennego. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że obniżenie temperatury nie dotyczy żłobków, przedszkoli, szkół i szpitali. Niestety, jak co roku, staje na wokandy sprawa ciepła, które ucieka przez nie otynkowane mury, nieszczelne okna i drzwi itp.

Czy obniżenie temperatury w mieszkaniach nie wywoła wzmożonego zużycia prądu i gazu? Ludzie dogrzewać będą

swoje mieszkania elektrycznymi „słoneczkami” i piecykami gazowymi. Minister Szyr podzielił to zmartwienie, ale dodał, że nie ma na to rady — za mało jest węgla i tej bariery nie sposób dziś przeskoczyć.

Podejmowane są obecnie również działania, zwiększające zasoby opału. Mówiono np. o zwiększeniu produkcji polsko-węgierskiej spółki „Haldex”, zajmującej się odzyskiwaniem węgla z hałd oraz stosowaniu zamiast węgla — drewna opałowego.

W przemyśle — trzecim z kolei po energetyce i gospodarce komunalnej największym konsumencie paliw i energii — przewiduje się podjęcie ponad 600 przedsięwzięć modernizacyjnych.

Jeśli wszystkie planowane przedsięwzięcia uda się zrealizować, to zaoszczędzimy w skali roku prawie 3 mln ton węgla. Gra jest przeto warta świeczki.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie ograniczenia zużycia silnikowych paliw płynnych

(PAP) 1 października br. wejdzie w życie uchwała Rady Ministrów w sprawie ograniczenia zużycia silnikowych paliw płynnych. Nakaże ona ministrom, wojewodom i prezydentom miast stopnia wojewódzkiego wycofanie z eksploatacji — aż do odwołania — w podległych im jednostkach 1/4 taboru samochodów ciężarowych tzw. transportu gospodarczego i połowy samowładowczych ciężarówek o zapłonie iskrowym w tzw. transporcie branżowym.

W myśl uchwały, w pierwszym rzędzie, należy wycofywać z eksploatacji samochody o złym stanie technicznym, a przede wszystkim te, których wiek przekracza 6 lat oraz pojazdy, które zużywają największą ilość paliwa w orzelczeniu na jednostkę ładowności.

W myśl uchwały, w pierwszym rzędzie, należy wycofywać z eksploatacji samochody o złym stanie technicznym a przede wszystkim te, których wiek przekracza 6 lat oraz pojazdy, które zużywają

największą ilość paliwa w przeliczeniu na jednostkę ładowności.

Miesięczne limity paliwa dla służbowych samochodów osobowych zostaną zmniejszone o ilość paliwa odpowiadającą średniemu limitowi jego zużycia przewidzianemu na 4 dni w miesiącu. Ustalone zostały ponadto limity zużycia paliwa przez ciężarówki transportu gospodarczego.

Uchwała wprowadza też czasowy zakaz przewozu pracowników do miejsc pracy autobusami i taksówkami w miastach, w których w sposób ciągły działa komunikacja miejska. Zwolniony w ten sposób tabor ma zasilić komunikację miejską. Przepis ten dotyczy jednak górnictwa węglowego i przewozu pracowników w godzinach nocnych — od 22 do 6 rano.

Ponadto minister handlu zagranicznego otrzymał zalecenie wstrzymania realizacji kontraktów i umów na import w latach 1982 — 85 samowładowczych samocho-

dów ciężarowych i samochodów ciężarowych o ładowności powyżej 4 ton z silnikami benzynowymi.

Z ograniczeń ustanowionych tą uchwałą zostały wyłączone jednostki kompleksu żywnościowego, zdrowia i opieki społecznej, publicznego transportu samochodowego, służb miejskich oraz pogotowia technicznego.

Ministerstwo komunikacji, milicja i inne uprawnione organy mają zaostrzyć kontrolę ruchu, wykorzystania ładowności i limitów paliwowych oraz stanu technicznego pojazdów. Uchwała zaleca też odpowiednim władzom zapewnienie zatrudnienia kierowcom zwolnionym z pracy wskutek jej działania. W szczególności powinni być oni zatrudniani jako kierownicy komunikacji publicznej a także w zawodach pokrewnych lub w warsztatach i stacjach obsługi.

Przewiduje się, że uchwała Rady Ministrów spowoduje wycofanie z eksploatacji około 60 000 ciężarówek.

SPORT

Wielka strata polskiego sportu

W nocy z niedzieli na poniedziałek nadeszła wiadomość która wprawila w żalobę cały polski sport. W niedzielę o godz. 20.20 na moście w Grudziądzu zginął w wypadku samochodowym jeden z najwspanialszych polskich sportowców Bronisław Malinowski. Samochód prowadzony przez niego został staranowany przez ciężarówkę marki „Kamaz”. B. Malinowski zginął na miejscu.

Sylwetka tego świetnego lekkoatlety wszystkim miłośnikom sportu była doskonale znana. Swoją wielką międzynarodową karierę rozpoczął od zdobycia złotego medalu na mistrzostwach Europy juniorów w biegu na 2000 m z przeszkodami. Na igrzyskach olimpijskich w Monachium zajął czwarte miejsce, w biegu na 3000 m z przeszkodami. Czte-

ry lata później w Montrealu zdobył srebrny medal, a w ubiegłym roku w Moskwie — po pamiętnej, porywającej pogoni za Tanzańczykiem Filbertem Bayi — wywalczył najcenniejszy dla sportowca tytuł mistrza olimpijskiego. Był dwukrotnym mistrzem Europy, wielokrotnym mistrzem i rekordzistą Polski, zwyciężcą w międzynarodowych mitingach na wielu stadionach świata.

Bronisław Malinowski był nie tylko świetnym biegaczem ale także wzorem ambicji, pracowitości i dżentelmeńskiej postawy na bieżni. Pod tym względem stanowił może przykład do naśladowania dla wielu pokoleń polskich sportowców. Doprawdy trudno się pogodzić z myślą, że już więcej nie ujrzymy go na bieżni. (wił)

22 kandydatów na mecz z NRD

(PAP) Wczoraj trenerzy reprezentacji Polski — Antoni Piechniczek i Bogusław Hajdas przekazali redakcji Sportowej PAP skład 22-osobowej kadry piłkarzy, wytypowanych na mecz eliminacji mistrzostw świata z NRD w Lipsku (10 października).

Oto 22 kandydatów na mecz z NRD: bramkarze: Józef Młynarczyk (Widzew), Piotr Mowlik (Lech), Jan Tomaszewski (Hercules Alicante); obrońcy: Paweł Janas (Legia), Jan Jachocha i Piotr Skrobowski (obaj Wisła), Władysław Żmuda (Widzew), Tadeusz

Dolny (Górniki), Krystian Walot (Ruch), Marek Dziuba (ŁKS).

rozgrywający i napastnicy: Roman Wójcicki (Śląsk), Andrzej Buncoł (Ruch), Zbigniew Boniek (Widzew), Zdzisław Kapka (Wisła), Waldemar Matysik (Górniki), Jantusz Kupcewicz (Arka), Andrzej Iwan (Wisła), Roman Ogaza (Szombierki), Mirosław Okoński (Legia), Włodzimierz Smolarek (Widzew), Grzegorz Lato (Lokeren) i Andrzej Szarmach (Auxerre).

Do Lipska odleci w piątek 16 reprezentantów spośród wymienionych 22.

Czołowe lokaty judoków Olimpij

Judocy Olimpij startowali w międzynarodowym turnieju w Warszawie, w którym uczestniczyli czołowi zawodnicy polskich klubów oraz judocy z CSRS i Szwecji. Poznaniacy zaprezentowali się bardzo korzystnie wywalczając kilka czołowych lokat. Oto zajęte przez nich pozycje — waga 65 kg: 5. M. Wallus, 71 kg: 5. B. Kuśmierczyk, 78 kg: 1. H. Kusza, 86 kg: 5. K. Gintrowicz,

95 kg: 1. Kołba, 2. P. Pokrywka, powyżej 95 kg: 1. P. Szwedziak, 2. R. Kapelski.

Niewiele gorzej spisali się juniorzy młodszy na turnieju sztefowym w Opolu. Oto zajęte miejsca — 57 kg: 2. D. Szymankiewicz, 75 kg: 2. W. Kaczmarek, 3. A. Piątkowski, 83 kg: 2. T. Bartoszewicz, 3. M. Młodzikowski, 90 kg: 2. D. Jezierski. (wił)

Hokej na trawie

Terminy spotkań Polaków w Bombaju

Reprezentacja polskich hokeistów na trawie zna już terminy spotkań w swej grupie. A w finałowym turnieju mistrzostw świata w Bombaju. 30 grudnia 1981 Polacy grać będą z RFN, a w styczniu 1982 2 — z Argentyną, 3 — z Hiszpanią, 6 — z Nową Zelandią i 7 — z Pakistanem. Mecze decydujące o ostatecznej klasyfikacji 12 zespołów odbędą się od 9 do 12 stycznia 1982. (ad)

Wielkopolanie najlepsi w biegach na orientację

Nadal doskonale spisują się Wielkopolanie w biegach na orientację. W okolicach Sierakowa kolejne zawody przyniosły pierwsze miejsce drużynie Startu Leszno, a drugie Calisii. Na starcie stanęło ponad 200 biegaczy z całej Polski oraz ekipa z Danii.

Z biegaczek kaliskich indywidualnie najlepiej wypadły juniorki młodsze zdobywając dwa medale — złoty R. Kaczkowska i brązowy A. Pawlik. Złote medale zdobyły również biegaczki z Leszna. J. Szyner był pierwszy w kategorii M-17 i J. Kmiecński w kategorii M-19.

W najstarszej grupie wiekowej M-43 pierwszy na metę przebył J. Bartkowski (Calisia). (leg)

PONIEDZIELNE OPINIE

Siatkarki poznańskiego AZS AWF obroniły miano najlepszej drużyny akademickiej w kraju.

Trener poznanianek — HENRYK SKROBAŃSKI: — Siatkarka uznawana jest za dyscyplinę akademicką, i tym większa dla nas satysfakcja ze zdobycia tytułu. Najtrudniejszym przeciwnikiem była Warszawa, lecz i z nią uporał się łatwo. W całym turnieju straciłmy tylko jednego seta i to także na swoją wymowę. Poziom drużyn startujących w mistrzostwach trochę mnie rozczarował. Szkoda, że nie przyjechały zapowiediane wcześniej zespoły akademickie z Czechosłowacji, Francji i ZSRR. Impreza przebiegała w miłej atmosferze, która na koniec jednak została zepsuta. Indywidualne oceny najlepszych siatkarek turnieju to po prostu skandal. Skrzywdzono zawodniczki, które swoją postawą zasłużyły na wyróżnienie. (leg)

26 zbiegłych więźniów nadal na wolności

(PAP) 28 bm. do godzin popołudniowych, tj. po 23 dniach intensywnych poszukiwań na terenie całego kraju poinformował naczelnik aresztu śledczego ppłk Bogdan Jasięcki — łącznie zatrzymano już 162 więźniów, spośród 188 zbiegłych z aresztu w Bydgoszczy, w ciągu ostatnich 9 dni ujęto kolejnych 5 zbiegłych.

Ucieczka więźniów miała miejsce 5 bm. w wyniku zbiorowego buntu aresztantów — osób zatrzymanych czasowo i skazanych prawomocnymi wyrokami sądów w stosunku do których jest prowadzone lub kontynuowane śledztwo; wśród uciekinierów znaleźli się także szczególnie groźni przestępcy kryminalni, podejrzani lub odsładowujący wyroki m. in. za zabójstwa i napady rabunkowe.

Wybór dyrektora bez konfliktu

Dokończenie ze str. 3
kładać z załoga. Stanowisko większości decyduje.
— Działamy w tym samym kierunku — słyszę zarówno od dyrektora jak i przewodniczącego Rady Pracowniczej. Oba jednak mają świadomość tego, iż po reformie przyjdzie czas gdy interes załogi zawsze będzie zgodny z interesem przedsiębiorstwa, na którego straży powinniśmy stanąć dyrektor. Na razie jednak są pełni dobrej woli, iż znajdują się kompromisowe rozwiązania.
Zamiast teoretycznych sporów na temat zależności między

działaniem samorządem pracowniczym, dyrektorem i jednostką zwierzchnią, w poznańskim fabryce po prostu te stosunki się kształtują, na miarę potrzeb świadomości stron i obowiązujących przepisów. Pozwala to myśleć o przyszłości i przygotowywać się do nowego systemu ekonomicznego. Pierwszy krok reformy, polegający na wyborze samorządu i dyrektora, któremu się ufa, został już w fabryce w Antoninku dokonany. Teraz łatwiej będzie zrobić następne.

JANUSZ BEKAS

W ramach przedpłat na 1982 rok

Wydawanie samochodów już od przyszłego miesiąca

(PAP) Przedstawiciel NBP poinformował, iż podjęto decyzję o przyspieszeniu realizacji przedpłat na samochody dokonanych na 1982 rok. Już w październiku br. zostanie wydanych kilkanaście tysięcy „Fiatów” 126-p i około 4 000 „Syren”. Natomiast w listopadzie lub grudniu br. przewiduje się rozpoczęcie sprzedaży „Fiatów” 125 p i „Polonezów” posiadaczom uprawnień na te pojazdy ważnych na przyszły rok. Samochody będą rozprowadzane zgodnie z kolejnością ustaloną losowaniem.

Dzięki przyspieszonej realizacji przyszłorocznych uprawnień, być

może nieco szybciej staną się właścicielami samochodów ci, którzy wylosowali pojazdy na 1983 rok i lata następne.

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami NBP, osoby które dokonały wpłaty na 1982 rok i bez skutku czterokrotnie brały udział w losowaniu, będą mogły nabyć samochód w 1986 r. Dotyczy to około 240 000 osób, które w październiku br. otrzymają potwierdzenia przyjęcia przedpłaty, a od 1 listopada br. będą mogły wpłacać miesięczne raty. Losowanie kolejności nabycia samochodów odbędzie się w pierwszej połowie 1985 roku.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, miejscami możliwy deszcz lub burza.
Temperatura maksymalna od plus 21 do plus 23 stopni, minimalna od plus 13 do plus 15 stopni. Wiatr stały, zmienny.
Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 25 stopni, w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 24 stopnie; ciśnienie 998 hPa czyli 749,1 mm.
Dzisiaj w Warszawie i w okolicy opracował Roch Kowalski
Nr indeksu 35028 P-18.

Od października zwiększenie kartkowych norm cukru

(PAP) Jak poinformowało Ministerstwo Handlu Wewnętrzne i Usług od 1 października br. zwiększa się normy zaopatrzenia w cukier. Norma „C-1” wynosić będzie 2 kg, norma „C-2” — 1,5 kg. Przypomnijmy że norma C-1 przysługują dzieciom w wieku od 0 do 18 lat kobietom ciężarnym od 17 tygo dnia ciąży oraz matkom karmiącym, zaś norma C-2 — pozostałej ludności.
Sprzedaż cukru w miesiącu października dokonywana będzie na podstawie 1,5-kilogramowych odcinków kartek na karcie C-1 oraz 1-kilogramowych na karcie C-2.

Na listopad i grudzień zostaną wprowadzone nowe miesięczne bony na cukier. Należy jednak być zachowawczym dotychczasową kartę zaopatrzenia na cukier, to znaczy jej środkową część, opatrzoną numerem i serią oraz wypełnioną imieniem, nazwiskiem i adresem. Będzie ona podstawą uzyskania w październiku i listopadzie i sztuki mydła toaletowego.
Nie ulegają natomiast żadnym zmianom normy na pozostałe towary reglamentowane centralnie. Jeżeli chodzi o mig so i jego przetwory będą one identyczne jak w sierpniu i wrześniu.

Praca

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego. Kandydaci, Borzysław 41, poczta Grodzisk Wlkp., woj. poznańskie. 806p

Przyjmę krawca-ową do szycia płaszczy konfekcyjnych — praca stała. Wiesław Sobczak, Poznań, Grunwaldzka 17 m. 9. 40312g

Wytwórnia wędlin W. Marcinkowski, Przemysłowa K/Poznań, ul. Składowa 17 zatrudni do pracy kobiety. 40363g

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego chłopca. Osiedle Czecha, tel. 77-65-79. 36571gpr

Nauka
Lektor uczy języka niemieckiego. Nogala, tel. 552-05. 38077g

Korepetycje matematyki mgr Gadziński, Reya 4 m. 4, tel. 433-12. 38283g

Angielskiego, niemieckiego ucze, dobra dykcja. Woliński, tel. 441-52. 38013g

Kupno
Kupię garaż blaszany. Tel. 643-46. 38776g

Kupię overlock oraz inne maszyny szycie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 40199g.

Segment mebli „Lask”, tel. 77-93-30. 37721g

Zamrażarki kupię. Tel. 32-53-03 (wieczorem). 40548g

Samochody
Kupię motocykl powyżej 600 ccm, BMW, Zindapp, MK-750. Ural do remontu — niekompletny. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 37783g.

Skrzynię biegów Syrena 104, 105 kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 37789g.

Wielozmnożeniowa maszyna do szycia kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 37838g.

Sprzedż
Sprzedam z rozbiórki elementy szklarni, szkło, stoły parapetowe oraz elementy centralnego ogrzewania. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 39906g.

Sprzedam tulipany do pe-dzenia. Warszawa, Łama na 2a, tel. 23-80-15. 2957-K2

Tuje na żywopt sprzedam. Komorniki/Poznań, Nowa 2. 35128g

Sprzedam piaskowiec szary. Gniezno, tel. 20-91. 803p

Sprzedam złote obrączki próba 583 i butle gazowa 5 l. Tel. 284 Wrónki. 37701g

Cegły szamotowej, kożuszek dziecięcy, wózek dla lalek NRD głęboki sprzedam. Tel. 455-93 po godz. 18. 37992g

W Solcazu znaleziono portfel. Właściciela zgubił proszę o pisemne zgłoszenie się z wyszczególnieniem zawartości portfela. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 38973g.

Uczelnię znalazę wiertarki elektrycznej pozostawionej w słaie przy Rondzie Śródeckim na przystanku autobusowym linii 104 dnia 24 bm. godz. 15 proszę o zwrot za wy-nagrodzeniem. Tel. 22-44-97. 40282g

Dnia 19 września br. zgubiono na ul. Kościuski w Luboniu kosmetyczkę z biżuterią. Uczelnię znalazę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 40331g.

Rożne
Zamienie ogródek działko wy Edwardowo na ogródek okolice Hetmańskiej lub Dolnej Wildy. Tel. 604-01 po godz. 17 lub oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 40017g.

Poszukuję stałych dostawców kwiatów ciętych odbiór własny. Tel. 727-95 w godz. 17-30. 38037g

Skradziono Fiata 125p białego nr PJ 75-73. Informacje uprzejmie proszę kierować tel. 731-78, lub 720-83. 40492g

Poszukuję garażu okolice Osiedla Słowiańskiego, tel. 22-00-76. 40200g

Lokale
Panna pracująca poszukuje niekierującego samodzielnie pokoju lub kawalerki. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 40296g.

Nieruchomości
Kupię działkę 50 arów na dająca się na budowę w okolicy Poznania lub rozpozczęta budowę. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 38770g.

Zguby
Zagubiono bilet miesięczny PKS na nazwisko Jan Kniat, Czolowo — Kórnik. 39721g

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Poznaniu oraz podległe Zakłady Wodociągowe w Gnieźnie, Szamotułach, Nowym Tomyślu i Śremie, zwracają uwagę właścicielom, administratorom, dozorcóm, mieszkańcom domów i przypominają o obowiązku:

ODPOWIEDNIEGO ZABEZPIECZENIA URZĄDZEŃ WODOCIĄGOWYCH I KANALIZACYJNYCH w nieruchomościach PRZED NADCHODZĄCYMI MROZAMI.

- Do podstawowych czynności z zakresu ochrony urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przed skutkami działania niskich temperatur należy zabezpieczenie:
 - źródeł czerpalnych przez ocieplenie tych urządzeń oraz zabezpieczenie nawierzchni w ich otoczeniu przed powstawaniem gołodzi;
 - pomieszczeń wodomierzowych przez naprawę uszkodzonych ścian, wstawienie brakujących szyb w oknach oraz uszczelnienie drzwi i okien;
 - studzienek wodomierzowych, przez gruntowne ich wyremontowanie oraz otulenie przykryw włazowych materiałami izolacyjnymi (maty słomiane, wołok, filc, wata szklana) w sposób umożliwiający dokonanie odczytu wodomierza.
- W okresie mrozów zabrania się czerpania wody z ulicznych hydrantów przeciwpożarowych — korzystanie z nich jest dozwolone wyłącznie dla celów gaszenia pożarów.
- Za utrzymanie w należytej czystości zasuw, hydrantów p.p.oż., wpustów ulicznych, włazów kanalizacyjnych (wolnych od

liści, ziemi, śniegu itp.) odpowiedzialni są administratorzy i właściciele nieruchomości.

4. Wszystkim administratorom oraz dozorcóm przypominają się również o obowiązku zabezpieczenia nawierzchni ulicy w granicach swych nieruchomości przed możliwością powstania gołodzi w miejscach uszkodzonych przewodów wodociągowych, hydrantów p.p.oż. i źródeł ulicznych.

Brygady kontrolne Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sprawdzać będą wykonanie niniejszych wytycznych.

Niewłaściwe utrzymanie i użytkowanie urządzeń wodociągowych względnie kanalizacyjnych podlega karze do 5.000 zł (art. 129 Ustawy z dnia 24 października 1974 r. — Prawo wodne — Dz. Ust. nr 38, poz. 230).

Wszyscy odbiorcy wody winni zwać wszelkie objawy marnotrawstwa oraz stosować jak najdalej idące oszczędności wody. Każdy stwierdzony przypadek nieszczelności względnie pęknięcia rurociągu na odcinku od rurociągu ulicznego do wodomierza włącznie należy natychmiast zgłaszać:

- W godzinach urzędowania od 6.45 do 14.45 w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Wiśniewa 13, telefon 944 lub przy ul. Garbary 120, telefon 586-29.
- W przypadku zapania przykanalika lub kanału ulicznego w godz. urzędowania od 6.45 do 14.45 w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przy ul. Garbary 120, telefon 591-72.
- W godzinach popołudniowych i nocnych w Pogotowiu Wodociągowym przy ul. Wiśniewej 13, telefon 994.
- Oraz w podległych zakładach wodociągowych:
 - w Gnieźnie, ul. Żwirki i Wigury 29, tel. 19-82 w godz. od 7 do 15;
 - w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 218-29 w godz. od 7 do 15;
 - w Śremie, ul. Franciszkańska 8, tel. 43-21 w godz. od 7 do 15;
 - w Nowym Tomyślu, ul. Targowa 9, tel. 22-99 w godz. od 7 do 15;
 - w Obornikach, ul. Lipowa 17, tel. 11-11 w godz. od 7 do 15;
 - w Swarzędzu, ul. Strzelecka 2, tel. 401 w godz. od 7 do 15.

2716 K

Matrymonialne

Blondynka średniego wzrostu, wolna, studia, mieszkanie, córka wieku szkolnym, pozna w celu matrymonialnym pana do lat 42. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 35294g.

Samotni — oferty w Biu-rze Matrymonialnym „Swatka” 90-454 Łódź, Piotrowska 193. 2124-K2

Dokucz Ci samotność? Biuro Matrymonialne Ewa, 80-958 Gdańsk, skrytka pocztowa 237 — bezpłatnie kojarzy małżeństwa. 2126-K2

Kierownictwu wojewódzkich i terenowych instancji partyjnych PZPR, ZSL i SD, Wiceprzewodniczącemu OK FJN, Przewodniczącemu WRN, Wojewódzie Poznańskiemu, członkom Wojewódzkiego i terenowych Komitetów FJN, przedstawicielom miejskich i gminnych Rad Narodowych, Prezydentowi m. Poznania i Gniezna, naczelnikom miast i gmin, Poznańskiej Komendzie Garnizonu WP, przedstawicielom Branżowych Zw. Zaw., organizacji młodzieżowych, kombatanckiej i ORMO, Naczelnicy i Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej, członkom Kół Łowieckich, przedstawicielom nadleśnictw, współpracownikom pracy i działalności społecznej, przyjacielom, kolegom, sąsiadom i znajomym za okazane nam wyrazy współczucia, okazaną pomoc i uczestniczenie w ostatnim pożegnaniu naszego drogiego męża, ojca, dziadka, brata i teścia

FRANCISZKA SZCZERBALA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z rodziną

Zawiadamiamy, że w dniu 4 września 1981 r. zmarł nagle, sp.

prof. dr med. FELIKS BOLECHOWSKI

nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń lekarzy w Poznaniu. Szczególnie i Warszawie, autorytetny prac i publikacji naukowych, wykładowca tajnego nauczania w czasie okupacji długoletni były przewodniczący Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami

Pogrążona w głębokim bólu
RODZINA

Wszystkim, którzy okazali dowody pamięci i wzięli udział w pogrzebie, sp.

IRENY SZYCH

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
matka, mąż i siostra

Poznań, Nosińskiego 26 m. 21. 39144g

Wielobnemu Duchowieństwu, Siostróm Zakonnym, Krewnym, Przyjaciółom oraz Wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze naszej drogiej matki

ZOFII KOLSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
córki i syn z rodzinami

† Dnia 27 września 1981 roku zmarła po długiej chorobie, namaszczona Olejami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.

STANISŁAWA PAPLACZYK

z domu Piechota
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 października br. o godzinie 11.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Sowlińskiego 30/32.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 roku zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MICHALINA PIASECKA

z domu Lampasiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 września br. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
40468g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w czasie pełnienia obowiązków służbowych, po krótkich cierpieniach dnia 28 września 1981 roku zmarł

mgr inż. HIERONIM STROJNY

kierownik Zespołu Inspektorów d/s Naczyń Ciśnieniowych w Inspektoracie Dozoru Technicznego w Poznaniu. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
koleżanki i koledzy
z Inspektoratu Dozoru Technicznego i Centralnego Laboratorium Dozoru Technicznego w Poznaniu oraz Urząd Dozoru Technicznego w Warszawie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września 1981 r. (środa) o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu. 1636-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 roku odszedł od nas w wieku 54 lat, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, zięć, teść i dziadek, sp.

WACŁAW NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Pogodna 78 m. 10. 40428g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 roku zmarł w wieku 69 lat, nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, sp.

JÓZEF MAJEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 13 na cmentarzu komunalnym w Pile, przy ul. Motylewskiej.
W smutku pogrążona
RODZINA
Pila, ul. Mickiewicza 103A m. 3. 40449g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 roku odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 65, mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

MARCELI KOWALSKI

Msza św. odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 15 w kościele w Naramowicach, po czym pogrzeb o godzinie 18.
W smutku pogrążeni
żona, syn, córka, synowa, zięć i wnuki
Poznań, Winogrody 87 m. 1, dawniej, Staszica 4. 40445g

WŁADYSŁAW PALACZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Cerekwicy, poprzedzony mszą św. żałobną,
o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
40485g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 września 1981 roku namaszczony Sakramentami św., zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, nasz najukochańszy mąż i tatuś, przeżywszy lat 57, sp.

HIERONIM STROJNY

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 września br. o godz. 10.30 na Junikowie.
W głębokim żalu i smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Pana Kleksa 7, Osiedle Bajkowe, dawniej: Łukaszewicza 13 m. 11. 40482g

† Dnia 26 września 1981 roku zmarła nasza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 79, sp.

NEPOMUCYNA SIUDA

z domu Burchardt
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele parafialnym Poznań — Głuszyna w dniu 30 września br. o godz. 15 po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
RODZINA
Babki 8. 40481g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 września 1981 r. zmarł przeżywszy lat 76, nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

JÓZEF GROLEWSKI

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę, 30 bm. o godz. 13.00 w kaplicy cmentarnej w Skórce, po czym odbędzie się pogrzeb.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Złotowska 46. 40884g

† Dnia 24 września 1981 roku zmarł w wieku 72 lat, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

ALFONS ŚLIWIŃSKI

muzyk
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Anny przy ul. Matejki o godz. 8.00, w dniu 30 września br., pogrzeb o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Małeckiego 16 m. 1. 40554g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 roku nieoczekiwanie zmarła nasza ukochana matka, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 38, sp.

JANINA KIJECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 11 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Piłska 10. 40861g

† Dnia 27 września 1981 roku odszedł od nas na zawsze namaszczony Olejami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek, pradziadek, teść, sp.

EDMUNDA AMBROZIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
córka z mężem i synowie z żonami
39728g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 września 1981 roku odszedł od nas przeżywszy lat 75, najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.

MAKSYMILIAN KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września br. o godzinie 9 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Nowowiejskiego 25 m. 3. 40541g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 1981 r. zmarła nagle, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza droga siostra, szwagierka, ciocia, sp.

STANISŁAWA PUDLISZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.
W smutku pogrążona
siostra z mężem i rodziną
Poznań, ul. Szyborska 10 m. 4. 40388g

† Pogrzeżeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 r. po cierpliwie znoszonej chorobie, zasnął w Panu, mając 76 lat, najukochańszy mąż, tatuś, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

FRANCISZEK FIKLEWICZ

weteran kampanii wrześniowej, członek ZBoWiD-u, działacz FJN, wieloletni czynny działacz społeczny, odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową m. Poznania, Odznaką Za Zasługi w Pracy Społecznej i Związkowej.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 września br. o godz. 11.30 na cmentarzu na Junikowie.
Nieutulona w żalu
żona z dziećmi, rodziną i przyjaciółmi
40409g

† Dnia 26 września 1981 r. zakończył swe życie, w wieku 81 lat, opatrzonej Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradziadek

ANTONI MATUSZKIEWICZ

ppor. Powstania Wielkopolskiego, były więzień obozu Gross Rosen, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godz. 14.30 w Krobli.
W smutku pogrążona
rodzina
Krobia, ul. Poznańska. 40387g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 1981 r., w wieku 57 lat, odszedł od nas niespodziewanie najdroższy mąż, ojciec, teść, syn, zięć, brat, szwagier wujek i dziadek, sp.

JÓZEF SZUKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu na Górczynie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, J. Krasieckiego 70. 40869g

Rodzinie, Krewnym, Enajomym, Dyrekcji, POP, NBZ „Solidarność” oraz Współpracownikom WKTS w Poznaniu za okazane współczucie, złożenie wieńcy i kwiatów oraz oddanie ostatniej przysługi i udział w uroczystościach pogrzebowych naszego drogiego ojca, sp.

EDMUNDA AMBROZIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
córka z mężem i synowie z żonami
39728g

Nie ma dnia, żeby w dziennikach nie ukazywało się „coś” na temat chleba. Również w „Głosie” i m. in. wśród publikowanych przez nas listów od czytelników. W związku z wydrukowanymi w dniach 21 i 28 sierpnia pt. „To jest głód?!”, oraz „O chlebie” uzyskaliśmy od „Społem” (zastępców dyrektora — Zdzisława Sipa z Oddziału Produkcji i Zenona Sliwińskiego z Oddziału Handlu Detalicznego) wyjaśnienia, dotyczące podniesionych przez klientów zarzutów.

Najpierw w sprawie niedostawienia chleba na Wildzie w „pracującą” sobotę 22 VIII — zdaniem dyrektora oddziału to zapowiedź podwyżki cen pieczywa spowodowała wówczas zwiększenie zapotrzebowania. Urochomienie dodatkowej produkcji w piekarni nr 4 okazało się niedostateczne, chociaż pracownicy przy wwozie chleba również ciastkarki i nawet ku charze. Sprawę skomplikował fakt remontu piekarni przemysłowej nr 1 zaopatrującej w pieczywo m. in. rejon Wildy. Przeprowadzając za kłopoty dyrektor oddziału poinformował, że podwyżki cen nie przewiduje się już produkcji chleba „mazurskiego”, na którego jakość szczególnie skarżyli się klienci.

ECHA publikacji

Chlebowe prognozy a rzeczywistość

Druga sprawa — co się dzieje z czerstwym, nie sprzedanym przez sklepy chlebem? Według uzyskanych wyjaśnień przedstawia się to tak: sklepy pieczywa otrzymują na podstawie zamówień z poprzedniego dnia (w soboty pracy — na winny one być składane z wyprzedzeniem dwudniowym a w soboty wolne — z trzydniowym). W dniu dostawy istnieje jednak możliwość skorzystania z zamówień oraz otrzymania po południu dodatkowej partii pieczywa w trybie interwencyjnym. Precyzyjnie jednak określenie (i to z wyprzedzeniem) popytu, przy trudnych do przewidzenia wahańach apetytu mieszkańców Poznania, jest praktycznie nieosiągalne. Przeciwnie przecież sprzedaje się dziennie około 200 ton pieczywa, a w piątki — około 320 ton.

Zwrotów więc wyeliminować się nie da tym bardziej, że w typowane sklepy muszą mieć chleb w ciągłej sprzedaży aż do godzin zamknięcia. W rezultacie na pasze przeznaczyc

trzeba 1,5 do 1,8 procent ogółu upieczonego chleba. Uprawienia do przeceny czerstwego chleba i sprzedania go na cele paszowe posiada Oddział Handlu Detalicznego.

Jego dyrektor z kolei w uzasadnieniu poinformował „Głos” że zostały podpisane umowy z 9 rolnikami, zapewniające im prawo odbioru własnym transportem czerstwego pieczywa po cenach niższych od detalicznych. Oczywiście, po upływie terminu jego przydatności konsumpcyjnej dla ludzi.

Tego więc, co czasem może bulwersować przygodnych obserwatorów, a mianowicie, iż z zaplecza sklepu wywozi się pewne ilości chleba, wrzucając go na wóz bez koszy, nie uniknie się mimo, że starania handlu zmierzają do możliwie ścisłego objęcia w każdym dniu tygodnia, ile chleba pozostawiając tym razem zechać zjeść. Prognozy — jak to prozowie — sprawdzają się ale najczęściej w teorii. (zk)

Licznik w taksówce bagażowej — zbyteczny?

Oplata wedle widzisz

Postój prywatnych taksówek bagażowych u zbiegu ulic Towarowej i Powstańców Wielkopolskich. Szum „Zuków” i „Tarpanów”. Kierowca powoli posuwa się. Co chwila ktoś zagaduje kierowcę pierwszego wozu. W roli klienta tym razem reporter „Głosu”.

— Chciałbym przewieźć trochę małych mebli ze Swarzędza na Górczyn. Ile to będzie kosztowało?
— Szadej pan, Górczyn się dogadamy.
— Ale muszę wiedzieć ile, bo sobie wyliczuję czy się oplata bagażówka.
— Osiem stów urzędów.
— Myślałem, że ma pan orientację, ile w przybliżeniu może wybić licznik...
— Licznik licznikiem, ale wole się umówić na jakąś kwotę i nie nas wówczas taksometr nie obchodzi.

Postój państwowych, a więc Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego, bagażówek przy ul. Skońskiej. Pytanie do dyspozytora podobne — o zapłatę za kurs do Swarzędza i z powrotem na Górczyn.

— Co do stówki panu nie powiem, bo nie wiem dokładnie jaka to odległość, ale kilometr kosztuje jedenaście pięćdziesiąt, a to będzie z 50 kilometrów, więc nie powinno być drożej niż 800 złotych.
— Czyli o wszystkim decyduje licznik?
— Oczywiście.
— To chciałbym zamówić bagażówkę za godzinę.
— Oj, to nie da rady — wszystkie są teraz zajęte. Może trochę później albo następnego dnia.

A więc jak to jest. Trasa ta sama, a przejazd jedną taksówką kosztuje dużo więcej niż inną? Taksówkarze z MPT muszą stosować się do wskazań licznika, a prywatni mogą na niego nie zwracać uwagi i żądać praktycznie każdej kwoty? No bo jeśli komuś bardzo zależy, by szybko coś przetransportować (a obecny mechanizm handlu często powoduje dość przydatkowe zakłopotanie), nie wie zaś o tych praktykach umawiania się co do ceny bez wzeleud na to ile wybił licznik — spróbować nie może. Tym bar-

dzie, że ciągle za mało jest w Poznaniu (podobnie zresztą jak i w innych dużych miastach) taksówek bagażowych i „złapanie” obojętnie jakiej jest często najważniejsze — niezależnie od tego czy zapłaci się ileś tam złotych więcej.

Dlaczego wszakże umowne ustalenie ceny za usługę przewozową jest dopuszczalne, skoro wszelkie wątpliwości co do kosztu rozwiązałyby uwzględnienie wskazań taksometru? Przecież Ministerstwo Komunikacji zobowiązuje wszystkich taksówkarzy do posiadania w wozie licznika. I jest on instalowany, tyle że w prywatnych pojazdach swojej roli na ogół nie spełnia. Kierowcy stawiają żądania finansowe (zazwyczaj dość wygórowane), a pasażer rad nie rad musi płacić, jeśli mu bardzo na skorzystaniu z taksówki zależy.

Czym tłumaczyć te rozbieżności w cenie za usługi świadczone przez prywatnego i państwowego przewoźnika? Zapytałmy o to Adama Dudziaka — dyrektora Okręgowego Oddziału Państwowej Komisji Cen w Poznaniu.

— To związane jest z uchwałą Rady Ministrów numer 112 z ósmego czerwca w sprawie rozwoju drobnej wytwórczości. Jednostki nieuspołecznione, a więc między innymi prywatni taksówkarze bagażowi, objęte zostały tą uchwałą niejako z urzędu. Mogą więc samodzielnie ustalać ceny. Tym czasem żeby tak mogły osiągnąć jednostki gospodarki uspołecznionej — muszą spełniać odpowiednie wymogi. Nie jednak nie stoi na przeszkodzie, by i zakłady komunalne (a więc również MPT) przyjęły taki system.

Wniosek jest prosty: Półki MPT nie zmieniają swojego systemu ekonomiczno-finansowego, będzie w pewnym sensie pokrzywdzone w stosunku do sektora prywatnego przewoźników bagażowych. A skoro tych ostatnich jest już w Poznaniu prawie stu, problem wymaga pilnego rozwiązania, by za tę samą usługę nie płacono się raz tyle, a raz dużo więcej.

PIOTR BOROWICZ

W PRASIE

W „POLITYCE” — Relacja z redakcyjnego forum pt. „Co przyszkadza nauce?”. Rozmowa z naukowcem, a spisał ją Magda Lena Bajer i Maciej Bówiecki.

W „KULTURZE” — artykuł dyktantki Janusza Górskiego „Po głębiach się kryzysu — i co dalej?”. Rozważanie naszej sytuacji wewnętrznej, zwłaszcza rynkowej, autor stwierdza w zakończeniu, że dla uspokojenia nastrojów społecznych konieczna jest bardziej stanowcza realizacja programu stabilizacji gospodarczej.

W „TYGODNIKU SOLIDARNOSĆ” — „Niech Solidarność będzie solidarnością...” — to tytuł wywiadu Bohdana Cwińskiego z ks. prymasem Józefem Glempem. Na pytanie, dotyczące pracy Kościoła w Polsce i jej zasadniczych motywów prymas odpowiada m. in.: „muszę bardziej liczyć na pomoc innych, na szukanie współpracowników, na to, co nazywamy koleżeńskością”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Jadwiga Marlewska zamieszcza artykuł pt. „Przeskoczmy mur”. Jest to analiza sy-

tuaacji w dziedzinie kultury. Próba pokazania jej istoty oraz natury. Autorka pisze m. in., że w zasadzie polityka kulturalna to mecenat i organizowanie mecenatu pojmowanego jako zabezpieczenie wolności tworzenia.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM” — „Kto przyjmie magistrę?” zapytuje Wacław Opaczki, pisząc o występujących coraz bardziej kłopotach absolwentów nie tylko szkół wyższych poszukujących zatrudnienia. Autor stwierdza, że czas wreszcie, by powstała z dawna zapowiadana Rada do Spraw Zatrudnienia przy ministrze pracy, płac i spraw społecznych. Czas bowiem poddać kontroli społecznej politykę zatrudnienia, zwłaszcza absolwentów szkół wyższych.

W „KIERUNKACH” — Marek Mróz pisze o skomplikowanej sytuacji — w zakresie ochrony środowiska — w otoczeniu elektrowni „Dolina Odra”. Kłopoty sprawia tam olbrzymia hałda popiołów, składanych w pobliżu stawów rybnych. Tytuł publikacji — „Wysypisko śmieci”.

LEKTOR

Odpowiadamy

Zofia K. ul. Szkolna — Abażur, zrobiony z pergaminu, można odświeżyć, przecierając go tamponem, umocowanym w oleju rybczym, umocowanym w oleju rybczym. (2199)

Anna K. ul. Jarochońskiego. — Jeżeli pod żelazdem materiał lekko się „przypilił”, należy od razu to miejsce przetrzeć wodą utlenioną, lub czystą z dodatkiem boraksu. Następnie materiał przeplukać wodą, podsuszyć i prasować. (2200)

A cokolwiek już od początku września Filharmonia Poznańska manifestowała swoje istnienie kilkoma koncertami, jednak oficjalna inauguracja sezonu odbyła się w miniony piątek, 25 września. Na estradzie Auli Uniwersyteckiej zajęli miejsce Filharmonicy — orkiestra w mozarłowski składzie, chór chłopięcy i męski oraz soliści: Grażyna Ficińska — sopran, Jadwiga Grębska — mezzosopran, Jacek Pazoła — tenor i Maciej Wieloch — bas.

Koncerty prowadzone przez prof. Stefana Stuligrosza zawsze aktywizują tłumy słuchaczy. I tym razem tradycji stało się zadość. Bo też Requiem Wolfganga Amadeusza jest czymś wyjątkowym w literaturze muzycznej. Nie chodzi już o doskonałość rzemiosła czy o sprawę formalną, nawet nie o to, że ta właśnie msza żałobna stała się wzorcem dla wielu słynnych dzieł romantyzmu i neoromantyzmu. Niepowtarzalna jest jej zawartość emocjonalna — tragizm pozbawiony potosu oraz nie krzyczący rozpaczą a przejmujący do głębi smutek nieuchronnie wiecznego rozstania. Mozart wielokrotnie powtarzał, że muzyka nie może krzyczeć, bo wtedy przestaje być

MUZYKA

Barwy bliskie i zrozumiałe

muzyką; musi ukrywać wszelkie wielkie uczucia.

Pisane na toż samierci requiem, pisane (mimo oficjalnego zamówienia) dla „samego siebie” podkreśla i jednocześnie za przeczą temu estetycznemu credo. Jest jedynym w całej twórczości kompozytora otwarciem duszy, ale otwarciem do wewnątrz, a nie manifestacją zewnętrzną. I o tym interpretatorom nie wolno zapominać. Wszystko to wprawdzie zapisano w partyturze, ale czy rzeczywistnie wszystko? Wiadomo, że zapis nutowy jest bardzo nieprecyzyjny, że nie określa wielu niuansów dynamicznych,agogicznych, barwnych, a one przecież decydują o stylu wykonania, o realizacji intencji kompozytora.

Ta swoboda w określeniu nieokreślonego czynią właśnie z wykonawcy współtwórcę. W przypadku prof. S. Stuligrosza jest to wyjątkowo znaczące. Wybitna osobowość artystyczna profesora każe mu każde dzieło w tym

znaczeniu „przetworzyć”, nadać mu oryginalne piętno tej osobowości — zwłaszcza, że tym piętnem naznaczone są „Poznańskie Słowiki”, które zawsze stanowią podstawę aparatu wykonawczego kierowanego przez Stuligrosza. Obecność osobowości Stuligrosza w jego interpretacjach jest tak silna, że można by właściwie określić: Requiem Mozarta — Stuligrosza, Msza Hermann Bacha — Stuligrosza itd. Są to interpretacje bardzo indywidualne, w równej mierze mogą budzić entuzjazm jak i sprzeciw, ale bardzo jasne i czytelne w intencjach. Takim było inauguracyjne Requiem — bardzo ekspresyjne, ale bez przerysowań, utrzymane w charakterystycznych barwach i zakreślone wyrazistymi konturami melodycznymi — bliskie i zrozumiałe dla każdego.

Głównym wykonawcą w koncertach S. Stuligrosza jest zawsze chór — soliści i orkiestra mają znaczenie jakby uzupełnia-

jące. Zaprezentowana w piątkowy wieczór czwórka młodych śpiewaków poznańskich dobrze rokuje na przyszłość. Trochę przeważają szanse stworzyć doskonały kwartet oratoryjny; chociaż obecność na estradzie usunę skrepowanie, które uszytywało np. frazy sopranowe i powodowało ostre brzmienie tenora a czas i dalsza praca rozszerzy i pogłębi skalę głosu choćby basu. Maciej Wieloch miał większe możliwości przedstawienia ciekawego brzmienia swego głosu jako że realizował partie słowa w kantacie J. S. Bacha „Ich habe genug” która stanowiła jakby preludium do Mozartowskiego Requiem. Napięta na orkiestrze i bas solo, a więc pozbawiona udziału „Słowików” nie miała tej suawystywności sily stuligroszowskich interpretacji. Tym bardziej, że basso continuo brzmiało za ciężko, a grający zwiłca orkiestra za pominięciem o bachowski dźwięk. Może był to wynik zbyt małej koncentracji wewnętrznej, która również spowodowała kilka intonacyjnych potknięć, m. in. trąbkowo-kłarnetowych w finale koncertu.

TADEUSZ SZANTRUCZEK

PZU przypomina

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, Oddział Wojewódzki w Poznaniu — przypomina właścicielom pojazdów samochodowych, którzy do dnia 31 marca 1981 r. opłacili I ratę składki, że II rata powinna być uregulowana do dnia 30 września 1981 r.

Natomiast właściciele pojazdów, którzy do tej pory nie uregulowali I raty składki, ob-

wiązani są opłacić od razu pełną roczną składkę z tym, że do I raty należy doliczyć 20 proc. dodatku za zwłokę.

Wpłaty należy dokonywać w urzędach pocztowych na blankietach PZU, które są dostarczane za pośrednictwem poczty. W razie nieotrzymania blankietu PZU należy zwrócić się do terenu właściwych inspektoratów PZU.

Wtorek 29 Wtorek 29 Wtorek 29

TEATR

WIELKI — g. 19 Polski Teatr Tańca — Balet Poznański. MUZYCZNY — g. 19 „Wiktoria i jej huzar”. NOWY — g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘDZIESIAT-SZĘŚĆ”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — g. 21 Kabaret „Pod spodem” pt. „Spytaj się siostrze”.

KINA

KDF PAŁACOWE — g. 15 „Mis” (pol. 15 l.), g. 17.30 „Flic story” (pol. 18 l.), g. 19.30 DKF. APOLO — g. 15, 17.30 „Zandarm na emeryturze” (fr. 12 l.), g. 20 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zandarm w Nowym Jorku” (fr. b.o.). GONG — g. 10, 12, 17.30, 19.30 „Dziwczyną z reklamy” (wl.-amerykański 15 l.), g. 14, 15.30, „Helga” (RFN 15 l.). GWIAZDA — g. 10, 12.30 „Roi-lercoaster” (amer. 18 l.), g. 15, 17.30, 20 „Kochaj, albo rzuć” (pol. b.o.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD b.o.), g. 18 „W biały dzień” (pol. 18 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „Klinek” (pol. 15 l.).

MALTA — g. 15.30 „Colargol na Dzikim Zachodzie” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Bestia” (pol. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Zemsta różowej pantery” (ang. 12 l.), g. 19.30 „Dagny” (pol. 15 l.).

OSIEDLE — g. 15.30, 17 „Tajemnica szafy Marabuta” (pol. b.o.), g. 19 „Lawina” (amer. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Czułe miejsca” (pol. 18 l.).

RUSALKA (Swarzędz) g. 17, 19 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).

SEONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 19.30 „Lalka” (pol. 15 l.), sala mała — g. 16, 18 „Przygody Alibaby i czterdziestu rozbojników” (radz. 12 l.); ILUZION — g. 20 „We władzy ojca” (wl. 18 l.).

TECZA — g. 16 „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol. b.o.), g. 19.30 „Manhattan” (amer. 18 l.).

WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.).

Zoo — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Audjencje generalne papieża Jana Pawła II”.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmskiego 20. Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowska 16, tel. 791-891; ul. Bukowa tel. 38-12-61; Ugory 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44 i 147-389; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-989.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Narcińskiego 22, czynny codziennie z 7-22, tel. 989 — udaje lę informacje, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 996, porady prawne, tel. 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie z g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej g. 18-22: Grunwald — Kasprzaka 15, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skótarzka (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Wilda — 28 Czerwiec 1956, tel. 33-92-11; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82. Zgłoszenia bez pośrednictwa wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.

Apteki tylko dyżury, nocne Główna 53, 28 Czerwiec 1956 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowackiego, paw. 104, Starołęka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, Powstańców Wlkp. 2 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; „Srebrne orły” — pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka z Leśnicy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.08 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Co jest grane? — muzyczna niespodzianka; 16 Muzyka i Aktualność; 16.30 „A tu jest Swarzędz”; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywe; 20.30 Piłkarski Totek; 20.35 Muzyka starego Wiednia; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Katowice na muz. antenie; 23 Wiadomości, inf. sportowe oraz „Poleniki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22. PROGRAM III: 8.05 Niezapomniana orkiestra Syda Lawrence’a; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrocitał C. King; 9 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Barokowy koncert; 9.35 Wiersze zapomnianych poetów; Oświecenia; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Pow. w wyd. dźwięk.; „Ojcowie i dzieci”; 11.30 J. Muniak gra standardy; 12.05 W tonacji Trójkę; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziejów”

— pow.; 14 Sztuka skrzypcowej interpretacji — L. Kogan; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Suite tańców celtyckich gra Alan Stivell; 16 Akhar Jussuf Mustafa; „Pamiętnik jasnowidza”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. „Tu Radio Wrocław”; 17.10 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Belszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Przykrzy koniec początku”; 19.20 „Słysz muzykę” gra zespół Mainstream; 19.35 Fletnole sola Thils van Leera; 19.40 Dni walczącej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne Impresje; 20 Antologia piosenek francuskiej; 20.30 „Śmierć w mrówkowcu” E. Szumalskiej; 20.52 Człowiek orkiestra — D. Greenstade; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 22.08 Śpiewa J. Pass; 22.15 Fonteka XX wieku — Pamięć o T. Bairda; 23 Wiersze zapomnianych poetów Oświecenia; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.45-8 Radioexpress, lokalny serwis informac., wiadomości „Sygnałów dnia” z Pr. I, przeгляд prasy, poznańskiej, inf. dla kierowców, tel. dyżurny 653-18; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 17 Radioexpress; 17.20 Zastanówmy się wspólnie; 17.40 Stereo: Z mojej piyoteki; — W Kublak; 18.15 Zastanówmy się wspólnie, cz. II; 18.35 Bajka dla dzieci.

PROGRAM I

14.30 — „Godzina dla zjadu”; 15.30 — Dziennik; 17.00 — Dla dzieci — „Skakanka”; 17.30 — Polska Kronika Filmowa; 17.40 — W gościnie w Węgrów — reportaż; 18.10 — Dla młodych widzów — „CDN” — „Litacy”; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Kilka zdrowego czlowieka”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — „Zwyciężyć siebie” — ang. dramat obywatelowy; 21.55 — Wieszorne dyskusje; 22.25 — Rozmowa z wiceministrem spraw granicznych prof. dr. Marianem D-brosielskim; 22.40 — Dziennik; 22.55 — Ocalić od zapomnienia — „Płynie Olza po dolinie”.

PROGRAM 2

18.35 — „Z koszar i poligonów”; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Antykwarjat” — „Z lat wojny i okupacji”; 20.30 — Wtorek Melomana — XXV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 1981”; 21.30 — 24 godziny; 21.50 — Wtorek filmowy — filmy dokumentalne z lat 70-tych „Taki układ”, „Fabryka”, „Spokojny dzień”, „Od nowa” — (film z 1980).